

# Grzegorz Halama, Ja wiedziałem, że tak będzie

Muzyka i słowa: GRZEGORZ HALAMA

Szliśmy sobie kiedyś z Panią na wycieczkę,  
Pani mówi: Weźcie ze sobą śpiworki,  
bo będziemy iść w lesie i robi się ciemno,  
i w pewnym momencie powiem - nocujemy  
A mój kolega tak patrzy na tą Panią  
mówi: do jasnej ciasnej, nie wezmę śpiworka  
ja mu mówię lepiej weź  
a on na to nie ma mowy  
o kurczę, do ciężkiej choroby,  
normalnie idziemy już sobie na tą wycieczkę  
i nagle Pani mówi do nas stop kochani nocujemy  
i co? I kolega płakał, bo nie miał śpiworka  
Ja wiedziałem, że tak będzie  
Ja wiedziałem, że tak będzie  
Ja wiedziałem, że tak będzie, nie miał śpiwora,  
ja wiedziałem.

Innym razem jedziemy samochodem  
Normalnie trochę szybko,  
czyli tam docisnął kolega  
na pedał, czyli pedał gazu  
i tak jedziemy, jedziemy  
nie naśladujemy, patrzymy  
i czerwone światło znajdujemy  
I mówię koledze stop, nie pędź tak szybko  
a on co tam światła jakieś tam  
i jeszcze czerwone  
normalnie przejechał  
a tam stał policjant i mówi  
no koledzy  
i tutaj szybko mi szybko mandacik zapłacić  
i znów kolega normalnie tak siedział i płakał  
Ja wiedziałem, że tak będzie  
Ja wiedziałem, że tak będzie  
Przecież mógł zatrzymać, nie  
Ja wiedziałem, że tak będzie  
Ja wiedziałem

Innym razem siedzę sobie tam w Zielonej Górze  
normalnie tak siedzę, generalnie tam nic nie robię  
aż tu nagle słyszę, że telefon  
- normalnie jestem bystry  
od razu odebrałem i słucham  
a tam ktoś tam do mnie mówi  
Panie kolego, niech Pan przyjeżdża do Elku  
normalnie tu przyjeżdża i super występuje  
Ja tam siedzę tak myślę no i myślę przyjadę  
przyjechałem no i co? Co?  
I normalnie się wszyscy super bawią  
Ja wiedziałem, że tak będzie  
Ja wiedziałem, że tak będzie  
normalnie jest super nie?  
Ja wiedziałem, że tak będzie  
Ja wiedziałem  
A normalnie kiedyś  
Tam idzie taki potwór idzie, idzie  
I wszyscy patrzą nie, że potwór  
A Pani z naszej klasy mówi  
chodź potworze ja Cię uczyć każe  
Normalnie każe mu pisać w zeszytach  
A potwór miał tylko takie trzy pazury i nie pisał  
Ja mówię do pani, że nie pisze  
A ona - No trudno  
Faktycznie

Ja wiedziałem, że tak będzie  
Ja wiedziałem  
Miał trzy pazury